#Hot16Challenge2

Gedz

Nie psuj mi nastroju przy kolacji
Oby Cię nie zjadła depresja, nie chcesz

Wyszedłem na ludzi, ale do ludzi mam problem
Chodzę smutny ciągle jakby co dzień był Blue Monday
I nie jestem kurwa filozofem
Może raczej Freudem, kumasz metaforkę?
Ja od dzieciaka mam jedną misję
Jebać system, robić tylko to co wyśnię
Jeśli Bóg istnieje będę skazany na czyściec
Bo nawet jak mam brudne myśli to sumienie czyste
A dziś chcę tylko błędy przekuwać w wiedzę
Kowal twojego losu jeszcze tego nie wie pewnie
Rodzice pytają: Buba, kto po tobie przejmie schedę?
Jesteś wujkiem szóstki, może już pora na ciebie?
Tamten ziom nie żyje, nie pamiętam czasu zgonu
Od tamtej pory nie pasuję do kanonu
Teraz mam nadzieję tylko, że nie miałem klonów
Sztuka na poziomie postawiła mnie do pionu
Znowu wpadam po uszy, prosto w jej uda
Tak jak wtedy na plaży jak nas poniosła wóda
Całe szczęście nie tonę w długach a tym bardziej w przysługach już
Jak nie kumasz tego psie no to łańcuch buda
Byłem zazdrosny o Que, jak się spiknął z Forestem
Chciałem dobrze, wyszło źle
Znasz z autopsji groteskę?
Z perspektywy czasu wiem
Takich uczuć już nie chcę, więcej...
Jak coś dawać to tylko dobrą energię

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!